№ 190. Poniedziałek 22. Sierpnia 1859. wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, ludzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: ***Bez poczty:*** *kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów.* ***Z pocztą*** *kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.*

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Ofiary na utworzenie korpusu ochotników w obwodzie kołomyjskim (C. d.)

III. W powiecie *Horodeńskim* złożyli WW.: Dr. Antoni Janocha, właściciel dóbr Strylcze 50zł.; Mikołaj baron Romaszkan, właściciel dóbr w Horodence 220zł.; w Horodence: Jakób Czestyński, g. k. proboszcz 15zł. 75c.; Dominik Osadca, orm. k. proboszcz 6zł. 30c.; Michał Romaszkan, orm. kat. kapłan świecki 2zł. 10c.; Józef Menzel, chirurg 5zł.; Henryk Smoliński, właściciel gruntowy 5zł. 25c.; Józef Müller, piekarz 5zł. 25c.; Ignacy Pasieczański, właściciel domu 5zł.; Józef Lewicki, właściciel domu 5zł. 25c.; Grzegorz Axentowicz 5zł. 25c.; Rozalia Axentowicz, tegoż małżonka 2zł. 10c.; Eliasz Mickiewicz, właściciel domu 5zł. 25c.; Karol Fiszer, właściciel składu tytoniu 4zł. 20c.; Karolina Lewicka, wdowa po proboszczu 1zł. 5c.; chrześciańska gmina 160zł.; żydowska 260 zł.; Benjamin Daukner, kupiec 30zł.; właściciele domu: Berl Hartenstein 10zł.; Mojżesz Hersch Scherzer 10zł.; Josel Schechter 5zł.; Salman Gitter 5zł.; Baruch Hulles 5zł.; Abraham Zummer 5zł. 25c.; Schloma Ohringer 5zł. 25c.; Jukel Kalmus 10zł.; Leisor Eismann 10zł. 50c.; Gedali Preminger 10zł.; Froim Seifer 5zł. 25c.; Icek Roster 3zł.; Alter Rath 3zł.; dalej Chaim Hersch Weich, kupiec 5zł. 25c., właściciele domu: H. Ber Daukner 5zł.; Fischel Lampner 5zł. 25c.; Aba Kugelmass 10zł.; Ignacy Krzysztofowicz, właściciel dóbr w Jasienowie polnym 55zł.; Chaskel Tetler, dzierzawca propinacyi w Jasienowie polnym 10zł.; Jakubowicz, właściciel dóbr w Głuszkowie 20zł.; Wartanowicz, właściciel dóbr w Głuszkowie 20zł.; Kalixt książę Poniński, właściciel dóbr w Czerniatynie 100zł.; Józefa Krzeczunowiczowa, dzierzawczyni dóbr Czerniatyna 10zł. 50c.; Krzysztof Czuczawa, właściciel dóbr Wierzbowca 55zł.; Chaskel Schlüsser, dzierzawca propinacyi w Wierzbowcach 5zł.; Ludomir Cieński, właściciel dóbr Okna 15zł.; p. Lipska, właścicielka części dóbr Okna 5zł.; Cirl Knoll, dzierzawca propinacyi w Oknie 5zł.; Romaszkan, właściciel dóbr w Tyszkowcach 55zł.; Feibisch Hafter, dzierzawca propinacyi w Tyszkowcach 5zł.; Olga hrabina Koziobrodzka, właścicielka dóbr Olejowa Korniów 5zł. 25c.; Hersch Reiter, dzierzawca propinacyi w tych dobrach 5zł.; Mendel Vogel, dzierzawca propinacyi także w tych dobrach 5zł.; p. Krzeczunowiczowa, właścicielka dóbr w Olejowy Królówce 42zł.; Józef Matczyński, dzierzawca 10zł. 50c.

Sprawy krajowe.

(Zakaz wyprowadzania koni odwołany w Rosyi.)

Lwów, 20. sierpnia. Cesarsko-rosyjski rząd zniósł wydany w ciągu wojny zakaz wyprowadzania koni z Rosyi, i od dnia 11go b. m. można przez komorę w Radziwiłowie wprowadzać znowu konie bez przeszkody do Galicyi.

(Obchód urodzin Jego Mości Cesarza w Wiedniu. — Losowanie obligacyi.)

Wiedeń, 19. sierpnia. W dzień urodzin Jego c. k. Apost. Mości celebrował Jego Eminencya kardynał książę Arcybiskup wiedeński o 11tej godzinie rano w kościele św. Szczepana; na mszy znajdowali się Ich Excellencye ministrowie i radcy państwa, cywilne i wojskowe znakomitości, rada gminy i magistrat i bardzo znaczna liczba pobożnych ze wszystkich stanów, którzy w gorących modłach błagali błogosławieństwa nieba dla swojego Monarchy.

Tegoż samego dnia o 8mej godzinie rano na cześć urodzin Najjaśniejszego Pana była na placu musztry na Glacis wojskowa parada kościelna, na którą wyruszył cały tutejszy garnizon pod dowództwem komendanta korpusu armii fml. księcia Edwarda Liechtenstein. Wojsko było ustawione w trzy kolumny; w pierwszych dwóch piechota, w trzeciej jazda i artylerya.

Po mszy świętej defilowało wojsko przed Jego Excelencya fm. baronem Hess.

Liczne tłumy widzów zgromadziły się na tę wojskową uroczystość, której świetność podwyższyła obecność Ich cesarzewicz. Mości Arcyksiążąt Albrechta, Karola Ferdynanda, Wilhelma Leopolda, Zygmunta i Rainera i Ich królewicz. Mości książąt Modeny i Toskany.

— Dnia 1. września b. r. odbędzie się o 10tej godzinie przed południem w wyznaczonym na to lokalu w domu bankowym przy Singerstrasse 23cie losowanie numerów obligacyi długu państwa, które są zawarte w wyciągniętych na dniu 1. czerwca b. r. 102 seryach zaciągniętej w roku 1839 pożyczki państwa w kwocie 30,000.000 złr.

Wykaz stanu

austryackiego banku narodowego na dniu 1. sierpnia 1859.

walut. austr.

Stan czynny.	zł.	c.	zł.	c.
Moneta brzęcząca i sztaby			76.709.747	85
Eskomptowane efekta, przypadłe między 5 i 92 dniami . .	42.784.578	55		
detto w Pradze 2.563.339zł. 72c.				
detto w Bernie 2,499.174zł. 47c.				
detto w Peszcie 2.840.921zł. 77c.				
dtt. w Tryeście 1.365.000zł. —c.) 3.056.116zł. 89c.)				
detto we Lwowie 873.359zł. 65c.				
Eskompt. w Gradcu 974.911zł. 51c.				
detto w Linzu 610.428zł. 51c.				
detto w Ołomuńcu 744.142zł. 61c.				
detto w Opawie 483.325zł. 60c.				
detto w Kronsztad. 935.387zł. 15c.				
detto w Klagenfurc. 320.585zł. 72c.				
detto w Krakowie 233.605zł. 63c.				
detto w Lublanie 359.665zł. 1c.				
detto w Fiumie 790.353zł. 54c.				
dtto w Debreczyn. 260.152zł. 96c.				
detto w Temesw. 500.112zł. 4c.				
dtto w Reichenberg. 396.706zł. 99c.	zł.	c.	zł.	c.
detto w Insbruku 106.400zł. —c.	19,918.789	77	62.703.368	32
Zaliczki na deponowane według statutów krajowe obligacye spłacalne najdalej za 90 dni			58.689.960	—
detto w filialnych zakładach pożyczkowych . .			4.870.000	—
Pożyczka za hipoteka			46.798.056	4.5
Należące do banku obligacye indemnizacyjne . .			23.074.537	5
Raty spłatne towarzystwa południowej kolei państwa, lombardo-weneckiej i centralno-włoskiej kolei			30.000.000	—
Fundowany dług państwa na spłacenie pieniędzy papierowych w. w., a mianowicie:				
a) po 4% uprocentowany 23.917.177zł. 19c.				
b) nieuprocentowany . . 26,658.539zł. 55c.			50.575.716	74
Dobra skarbowe, służące bankowi narodowemu za hipotekę			99.200.000	—
Zaliczki na zadysponowaną najwyższem rozporządzeniem z d. 29. kwietnia b. r. pożyczkę . .			118.000.000	—
Zaliczki w srebrze na mocy najwyższych postanowień z 19. kwietnia b. r. na niedaną jeszcze część angielskiej pożyczki z roku 1859 . . .			20.000.000	—
Stan funduszu rezerwowego w papierach publicz.			10.879.636	44
Stan funduszu pensyi w akcyach bankowych . .			1.256.728	38
Wartość gmachu bankowego i innych aktywów .			18.809.099	58
Suma . .			621.566.850	40.5

Stan bierny.	zł.	c.
Obieg banknotów, a mianowicie w banknotach wal. austr. . . . . 304.054.705 zł. —		
Obieg w bankn. m. k. 20 zł. 154.585.081 à 105 zł. . . 162.314.335 zł. 5c.	466.369.040	5
Listy zastawne w obiegu	33.951.665	—
Fundusz rezerwowy	9.401.321	19
Fundusz pensyi	1.223.597	75.5
Niepodniesione jeszcze dywidendy, mające się spłacić asygnacye, tudzież saldi bieżących rachunków	1.377.756	41
Fundusz banku	109.243.470	—
Suma . .	621,566.850	40.5

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Madryt, 11go sierpnia. Cholera w Murzyi ustaje. W innych prowincyach stan zdrowia jest cale dobry. Dzienniki niesprzyjające towarzystwu kanalizacyi rzeki Ebro, obawiają się, aby nie przedłożono kortezom „wyłącznie hiszpańskiego" projektu względem ukończenia kanalizacyi tej rzeki. — Drukarze i wydawcy pism podali do rządu prośbę o zniżenie ceł przywozowych od zagranicznego papieru, dla wysokiej ceny wyrobu hiszpańskiego. Słychać, że redaktorowie dzienników przyłączą się do tej prośby. — Anglicy pracują nad wzmocnieniem fortyfikacyi Gibraltaru.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Posiedzenie z 12. sierpnia.)

Londyn, 16. sierpnia. Gdy Jej Mość Królowa i książę Albert z familią przepędzili noc z piątku na sobotę w zatoce Yarmouthu, odpłynęli wysocy państwo z brzaskiem dnia do Kanału na wyspę Jersey i wylądowali o pół do 11. rano, ażeby zwiedzić St. Hilliers, stolicę wyspy. Królowa zwiedziła w towarzystwie księcia, królewskich dzieci i ministra spraw wewnętrznych kolegium Wiktoryi, potem wsiadła znowu na okręt, wylądowała po południu w zatoce St. Aubym, jechała wyspą aż do St. Catherini i wróciła do swojego jachtu w pobliżu Mont Orgueill. Tu przenocowano, a następującego dnia udano się w dalszą podróż do Guernsey, gdzie familia królewska wysiadłszy na ląd, pojechała do domu wicegubernatora wyspy, zkąd zwiedzano także i warownię. Wieczorem pojechali wysocy państwo do Aldernay a wczoraj o 11. godzinie wróciła królewska familia do Osborne przy dobrem zdrowiu. Fregatę „Emerald" wysłano naprzód a sir Cornevall Levis pożegnał Królowę na placu wylądowania i powrócił do stolicy, gdzie wczoraj po południu była rada ministeryalna. Będzie to zapewne jedna z ostatnich, gdyż prezydent ministrów zamyśla już z końcem tego tygodnia odjechać do dóbr swoich Broadland.

— Wycieczka Królowy i księcia Alberta jachtem „Victorya and Albert" potrwa zapewne trzy do czterech dni.

Court Journal pisze: Ile nam wiadomo odwiedzi Wielki książę Konstanty po swoim odjeździe z Ryde Cesarza Napoleona w Biaritz."

— Na posiedzeniu *Izby niższej* dnia 13. sierpnia odpowiada lord *Russell* na zapytanie p. *Gregson'a* co do traktatu zawartego z Chinami, że p. Bruce (brat lorda Elgina) udał się do Pekinu dla otrzymania ratyfikacyi traktatu. Rząd angielski zamierza domagać się od Cesarza chińskiego dopełnienia traktatu i wysłania do Anglii posła zawierzytelnionego.

P. *Ayrton* zapytuje, jakie też kroki przedsięwzięto, by od rządu portugalskiego otrzymać wynagrodzenie za grabież okrętu „Herald", a od Porty wysokiej wynagrodzenie strat poniesionych przez poddanych angielskich w Dżedda.

Lord *John Russell* odpowiada, że przesłano już obydwa te domagania się wynagrodzenia, lecz potąd sprawa ta jeszcze zalega.

P. *Griffith* zapytuje sekretarza państwa spraw zewnętrznych, czy też według ostatnich wiadomości zawsze jeszcze jest tego przekonania, że ani Francya ani Austrya nie zamierza wprowadzać dynastyi dawniejszych w Parmie, Modenie i Toskanii przemocą oręża; tudzież czyli ma wyraźne na to dowody, że w Parmie ogłoszono republikę czerwoną?

Lord *John Russell* odpowiada, że dawniej już oświadczył się co do znaczenia wszystkich tych doniesień urzędowych, jakie rząd angielski otrzymał względem zamiarów rządu francuskiego i austryackiego w obec księstw włoskich. Pożniej nie otrzymał żadnych dalszych uwiadomień urzędowych, a ile mu wiadomo nie zmienił się stan rzeczy od czasu dawniejszego oświadczenia jego. Co do kwestyi drugiej tedy rząd nie ma żadnych bliższych wiadomości o pogłoskach wiedeńskich rozszerzonych podobno przez ludzi prywatnych. Po dalszych rozprawach mniej ciekawych wezwano deputowanych do wysłuchania mowy od tronu. Odczytano ją, i tem zakończono sesyę z roku 1859.

Francya.

(Bióro prasy. — Wystąpienie armii włoskiej. — Armia włoska. — Ułaskawienie.)

Paryż, 16. sierpnia. Według *Correspondance Havas* składa się dyrekcya prasy teraz z czterech oddziałów. W oddziale administracyi przewodniczy pan Devousart, w oddziale prasy francuskiej pan Sauvignac, w oddziale prasy zagranicznej pan Gourdon; oddział pism obnośnego handlu nie ma jeszcze szefa. Pan de la Gueronniere ma także do pomocy dwóch audytorów rady stanu, panów Lacoste-Duvivier i de Poncy.

— O pochodzie uroczystym dnia 14. b. m. armii włoskiej do Paryża pisze *Constitutionnel* między innemi: „Pochód armii włoskiej do Paryża odbył się dnia dzisiejszego całkiem według ogłoszonego programu. Od godziny 7. zrana przeciągały oddziały wojskowe w porządku przepisanym w mundurach polowych przez Vincennes, Alfort i Charenton. Już przed bramami Paryża zebrały się znaczne tłumy ludności, które coraz były liczniejsze, im bliżej kolumny lipcowej. Wszystkie domy przyozdobione były choręgwiami i kwiatami, w oknach stało pełno widzów, a wnijście do kamienic były jakby natłoczone. Od obozu do „barriere du Trone" liczą 3000 metrów, zkąd do Bastlyi jest 2000, od Bastyli do placu Vendome 4400, a w ogóle 9600 metrów. Pochód zajmował przeszło połowę tej drogi. Pierwsze oddziały wojskowe, które przekroczyły barriere du Trone były to szasery z Vincennes z choręgwią swa udekorowaną krzyżem legii honorowej. Baryerę przeistoczono na łuk tryumfalny, na którym stały wypisane słowa: A l'Empereur — a l'armée d'Italie — Solferino — Melegnano — Magenta — Turbigo — Palestro — Montebello. Drugi łuk tryumfalny wzniesiono na placu Bastyli kosztem miasta, na którym były także rozmaite napisy. Na słupach zabudowania przedstawiającego główne wnijście do tumu medyolańskiego, znajdowały się między innemi także i nazwiska wszystkich korpusów, a odnośnie tych pułków, które miały udział w kampanii: 75 pułków lub batalionów piechoty, 38 pułków konnych, 20 oddziałów artyleryi i 27 z inżynieryi.

Na bulwarach du Temple stał trzeci łuk tryumfalny. Teatra na tym bulwarze jak niemniej i na innych były starannie przyozdobione. Natomiast jednak nie przyozdabiano dawnych bram zwycięzkich St. Martin i St. Denis. Od tego miejsca były domy i bulwary przyozdobione z coraz większem bogactwem i rozmaitością. Armia włoska przybyła o godzinie 8 na plac Bastyli. O godzinie 9tej wyruszył Cesarz przy odgłosie dział w hotelu inwalidów z Tuileryów, i udał się ulicą Rivoli ku Bastyli. Miał na sobie mundur jenerała dywizyi i jechał na tym samym koniu, którego dosiadł podczas bitwy pod Magentą i Solferino. Oprócz licznego sztabu jeneralnego asystowały Cesarzowi dwa szwadrony stu-gwardzistów. U Bastyli przyjmowali go marszałkowie Baraguay d'Hilliers i Regnault de Saint Jean d'Angely. Następnie rozpoczął się pochód przez bulwary, podczas którego witano Cesarza z nadzwyczajnem uniesieniem radości, i z większem jeszcze, niż w pochodzie jego ku Bastyli. Po przybyciu Cesarza na plac Vendome powitał Cesarz Jej Mość Cesarzowę i jej damy, i zajął miejsce naprzeciw kolumny dla odbycia przeglądu wojskowego. Na balkonie znajdował się także i Cesarzewicz. Ze wszystkich wojsk powitała publiczność najżyczliwiej rannych, którzy pochód rozpoczynali. Przyglądano się też ciekawie choręgwiom po większej części mocno poszarpanym. Uważano to szczególnie, że choręgiew 91 pułku, który ją pod Solferino widział być bardzo zagrożoną, i tylko ze stratą 500 żołnierza, t. j. połowy ówczesnego stanu swego zdołał ocalić — składa się tylko z małej szmatki wielkości dłoni. Przed zakończeniem pochodu zaczął padać deszcz ulewny; publiczność jednak nieustępowała z miejsca, a wkrótce niebo się znowu wypogodziło. Zamieszania niebyło najmniejszego, a ile nam potąd wiadomo, nie wydarzył się także i żaden przykry wypadek, gdyż policya pochwyciła wszelkie możliwe środki ostrożności. Pochód wojska skończył się o godzinie 3ciej po południu.

— O zajęciu krajów włoskich przez wojska francuskie podaje *Monitor* następujące wyjaśnienie:

„Cesarz postanowił pozostawić w tej chwili armię 50.000 żołnierza w Lombardyi, a na utworzenie wojsk tych przeznaczył Najjaśniejszy Pan trzecie dywizye 1, 3 i 4. korpusu, tudzież korpus 5ty. Okazuje się więc z tego, że korpus 5ty, co był pod wodzą księcia Napoleona, nie będzie mieć udziału w pochodzie wojsk z armii włoskiej, chociaż należy do korpusu tego 3ci pułk żuawów, który w świetnej walce pod Palestro zabrał nieprzyjacielowi 8 dział. Korpus 5ty, jak niemniej i inne oddziały wojskowe pozostające we Włoszech, tudzież 1 pułk cudzoziemski wysłany na Korsykę pocieszy się zapewne tą myślą, że Cesarz o nich nie zapomina, i że w każdym wypadku i na każdym miejscu spełniają jego wolę."

— Amnestya wyglądana z 15. sierpnia rozciąga się na 898 skazanych, „którzy się znajdują w koloniach karnych, w bagno, w domach centralnych i po innych więzieniach, i w tem miejscu kary odznaczyli się dobrem postępowaniem", zaczem przyzwolono dla nich ułaskawienie, zmniejszenie kary i jej złagodzenie. Również ułaskawiono 229 więźniów „skazanych na różne kary za popełnione zbrodnie, przestępstwa i przekroczenia." Czyli w liczbie ułaskawionych znajdują się także i więźnie polityczni, o tem nie ma żadnej wzmianki wyraźnej. Jeden z dzienników nadreńskich wyraźnie to zaprzecza.

Włochy.

(Garybaldi. — Stan rzeczy w parmeńskiem. — Ustąpienie sekretarza państwa Antonellego. — Doniesienie z Bononii.)

Niektóre dzienniki zawierają wiadomość o przyjęciu przez rząd sardyński dymisyi Garybaldego uzasadnionej „przyczynami od rządu niezależnemi." *Indipendente* donosi oraz, że Garybaldy objął naczelne dowództwo całej w środkowych Włoszech siły zbrojnej. Spodziewano się go 12. lub 13. b. m. w Parmie. — *Gaz. di Parma* ogłasza dekret względem zaciągnienia pożyczki przymusowej w sumie 2.400.000 franków.

— O stosunkach w Parmie przytacza *gazeta wiedeńska* następującą korespondencyę parmeńską z dziennika *Union*:

„Stosunki nasze coraz są przykrzejsze i z wielką obawą spoglądamy na postęp wpływów republikańskich. Stronnictwo sardyńskie straciło widocznie na znaczeniu, a najważniejsze posady urzędowe obsadzono jawnymi zwolennikami Mazziniego. Kilku przełożonych gminy należy do tego stronnictwa, a oficerowie gwardyi narodowej są także takiego ducha. Obawa wszystkich ludzi spokojnych i dobrze myślących wzmaga się codziennie, zwłaszcza wzniecana coraz liczniejszemi demonstracyami pospólstwa wyuzdanego, których nietylko nikt nieposkramia, lecz nadto władzcy teraźniejsi zachęcają tłumy te jawnie do nowych jeszcze zdrożności.

Ludzi najgodniejszych wydano teraz na pośmiewisko i prześladowanie, tak że już z pomieszkania swego nie mogą pokazać się

publicznie. Tłumy oblęgają ich domy i miotają przeciw nim groźby i przekleństwa. Wieczorem zapalają wielkie ognie przed ich drzwiami, rzucają na płomień ogromne przewrosła słomiane mające wyobrażać warkocze, i palą je śród wrzawy i urągania. Warkocze te (code) są podrzeźnieniem przezwiska uszczypliwego „Codini," którém mianują stronników porządku i słuszności. Takie to są usposobienia gawiedzi parmeńskiej!

Takich przyjemności doznają teraz najzacniejsze i najznakomitsze w kraju familie jak n. p. Pallavicini, Zileri, Boselli, Caimi itd.

Lecz i na tem jeszcze nie koniec; wyprawiają im także i takzwaną muzykę kocią, z których jedna trwała przez całe dwie godziny w biały dzień przed pomieszkaniem zacnej damy i szanownej wdowy po ostatnim prezydencie rady państwa, p. Soldati.

Dawniejszego ministra finansów, p. Lombardini, jednego z najznakomitszych mężów w kraju, człowieka szlachetnego i liberalnego, a przytem krajowi wielce zasłużonego, napadnięto temi dniami na ulicy podczas powrotu jego z wili do miasta, zelżono go i ścigano, i zaledwie zdołał ukryć się w domu swoim i zatrzaśnieniem bramy zabezpieczyć się od dalszej napaści. Tłuszcza zaślepiona wytłukła mu w końcu jeszcze kamieniami wszystkie szyby u okien!

Taki to porządek panuje teraz w Parmie! Dziwne więc musiały sprawić wrażenie rozprawy dzienników francuskich, a mianowicie *Patrie*, gdzie utrzymywano, że tak osoby jak i własność doznają w Parmie poszanowania powszechnego.

W tej mierze przytoczyć by jeszcze można jeden z dawniejszych wypadków, jaki się tutaj wydarzył.

Dnia 10. czerwca, tegoż dnia, kiedy w moc życzliwych rozporządzeń księżny-rejentki odstąpiło wojsko od zamiaru zbrojnego przytłumienia rokoszu i odeszło ku granicy, by miastu Parmie oszczędzić klęsk wojny domowej — uderzyła ludność na pomieszkania oficerów, którzy razem z żołnierzami oddalili się w zupełnym porządku, wyłomała drzwi wszędzie i przyswoiła sobie broń znalezioną.

Dnia 11. tego miesiąca powołał jenerał naczelny do Parmy batalion stojący u granicy południowej niedaleko Pontremoli. Kiedy batalion ten stanął już przed bramami miejskiemi, przyzwolił komendant jego, major Bonzi, na żądanie deputacyi wysłanej i po złożeniu uroczystego przyrzeczenia, jako oficerowie i żołnierze przyjęci będą życzliwie — na rozbrojenie się tego oddziału, który też niezwłocznie miał być rozpuszczony. Wszystko to odbyło się z największą karnością; wojsko wkroczyło bez broni do miasta, a za niem wszedł i major. Lecz zaraz przy wejściu do miasta wystrzelono do niego z broni ręcznej i skaleczono go lekko. Następnie otoczyła go tłuszcza szaleńców, z których jeden ugodził go bagnetem w piersi. Poobdzierano mu ordery i oznaki jego stopnia wojskowego, a nawet zdjęto mundur z niego, i śród wrzawy i zgiełku wleczono dwie godziny ulicami, a w końcu osadzono go w więzieniu, gdzie tego i następnego dnia wtrącono jeszcze dwóch innych oficerów z jego batalionu.

Tak rokoszanie w Parmie dotrzymują słowa danego, i tak się obchodzą z współobywatelami swoimi.

Słusznie więc oburzają się tutaj na rząd miejscowy, który na takie zdrożności dozwala. A jednak zdaje się to być dopiero początek zaciekłości stronnictwa Mazziniego.

Spodziewać się jednak, że ludzie spokojniejsi i dobrze myślący uprzykrzywszy sobie nareszcie te gwałty, wystąpią z większą niż potąd stanowczością, i przywróceniem łagodnych rządów księżny-rejentki uczynią zadość życzeniu przeważnej większości mieszkańców, i położą koniec wszystkim intrygom i zabiegom niektórych rokoszan i ich przywódców, którzy na wszystko mogliby się odważyć."

— *G. di Roma* podaje w następujących wyrazach znaną już z telegraficznej depeszy wiadomość o ustąpieniu Jego Eminencyi kardynała sekretarza państwa Antoneli z prezydencyi w radzie państwa:

„W zamiarze usunięcia Jego Eminecyi kardynała sekretarza państwa Giacomo Antonelli z prezydencyi w radzie państwa zniósł Jego Świątobliwość Papież ustawę z dnia 10. września 1850 r. i prezydentem rady państwa mianował Jego Eminencyę kardynała Camillo di Pietro."

— Do *Times* piszą z Bononii pod dniem 8. b. m., że rewolucyjne uzbrajanie się wcale tam nie ustaje. Porozumienie z teraźniejszymi władcami w Toskanii i Modenie ma być zupełne i spodziewają się wkroczenia 5000 ludzi toskańskiego wojska, które przebywa z Modeny; to wojsko zastąpić ma piemonckie wojska. Mezzacapo stoi w Forli na czele 6000 ludzi; także i w Cesenie, Rimini, aż do wąwozu la Cattolica stoją silne oddziały; Roseli sam dowodzi oddziałem z 300 ludzi.

Niemce.

(Wniosek za reformą związku niemieckiego.)

Monachów, 12. sierpnia. Na propozycyę deputowanego Weiss uchwaliła izba deputowanych względem wniosku Völk'a (reforma związku z silną centralną władzą i zastępstwem ludowem) po kilkagodzinnej debacie większością 87 przeciw 45 głosom przejść do porządku dziennego. Na posiedzeniu wydziału, który przedtem obradował nad wnioskiem, oświadczył minister spraw zewnętrznych baron Schrenk, że w najnowszych wypadkach nie może dostrzedz dostatecznego powodu do wniesienia zaproponowanego życzenia, gdyż co zpowodowało ów wniosek, nie jest brak zasadniczych ustaw związku, ale niewykonywanie tych ustaw. Nie przeczy, że konstytucya związkowa zdolną jest dalszego rozwinięcia, utrzymuje jednak, że rozwinięcie w sposób wyrażony we wniosku jest niepodobnem przy teraźniejszych stosunkach. Zdaje mu się, że do rządu nie należy zanosić żadnego życzenia, którego przeprowadzenie jest niepodobnem.

Turcya.

(Bank otomański. — Angielska flota pod Alexandryą. — Poseł perski. — Wiadomości bieżące)

Konstantynopol, 6. sierpnia. Dziennikowi *Pesther Ll.* donoszą, że Sułtan podpisał dekret na założenie otomańskiego banku. Kapitał akcyi ma wynosić milion funtów sztr., których jedną połowę uzbierają w kraju, a drugą połowę w Anglii. — Według wiadomości, które parostatek Lloyda „Stadium" przywiózł do Tryestu, zastanowiło to w Konstantynopolu co miała znaczyć angielska eskadra pod Alexandryą. Teraz nadeszły w tej mierze oświadczenia, że przy wyprawianiu angielskich statków wojennych do Alexandryi było tylko życzenie złożyć Sułtanowi dowód poważania, jeżeliby podróż swą, jak z początku było słychać, do Egiptu rozciągnął. — Jenerał Daoud Khan, nadzwyczajny poseł Szacha perskiego przy cesarsko-austryackim dworze, wracając do Teheranu, przybył do Konstantynopola. Wiezie z sobą własnoręczne pismo Jego Mości Cesarza Franciszka Józefa do Szacha, tudzież wielki krzyż orderu św. Szczepana w brylantach. Davud Khan sam otrzymał wielki krzyż orderu Franciszka Józefa. — Krwawe zatargi między Czerkiesami, którzy wywędrowali z Rosyi i tymczasem umieszczeni są w Konstantynopolu, zkąd mają być wyprawieni na kolonizacyę w pobliże Ismidu, następnie niepomyślne ucieczki między aresztantami arsenału, wywołały pogłoskę różnych spisków i t. p. *Journal de Constantinople* zaprzecza temu. — Książę katolickich Mirydytów, Bib Doda Basza, który przyjechał do Konstantynopola, zamierza usprawiedliwić się z pewnych potwarzy, które na niego rzucono. U Porty doznał najżyczliwszego przyjęcia.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wenecya, 16. sierpnia. Podług doniesienia tutejszej gazety rządowej wynosi agio srebra tylko jeszcze 9%.

Paryż, 18. sierpnia. Dzisiejszy *Monitor* ogłasza dekret cesarski, który znosi wszelkie upomnienia, wydane dotąd dziennikom. Cesarz i Cesarzowa odjechali wczoraj wieczorem w góry pyrynejskie. Do 5. września pozostaną w St. Sauveur, a potem pojadą do Biaritz. Poczyniono już potrzebne kroki do wykonania dekretu amnestyi.

Berlin, 18. sierpnia. Król przespał i tę noc spokojnie, i sen pokrzepił znacznie jego siły.

Berlin, 19. sierpnia. Król spał zeszłej nocy twardo z małemi przerwami; osłabienie zmiejszyło się cokolwiek, ale zresztą jest stan zdrowia jednakowy.

Turyn, 18. sierpnia. Jego Mość Król powrócił tu z Medyolanu.

Florencya, 17. sierpnia. Wykluczenie panującego domu w Toskanii uchwaliło rewolucyjne zgromadzenie narodowe 168 głosami. Kilku deputowanych przedłożyło wnioski za przyłączeniem Toskanii do Piemontu.

Zuryk, 17. sierpnia. Wczoraj była półtoragodzinna konferencya, na której znajdowali się tylko pełnomocnicy Francyi i Austryi. — Wczorajszego wieczora przyjechała do Berny Cesarzowa matka rosyjska.

Najnowsza poczta lewantyńska na Tryest.

Konstantynopol, 13. sierpnia. Sułtan otrzymał rosyjski order św. Andrzeja. — Thouvenel był na prywatnej audyencyi u Sułtana. — Rozbicie wielu okrętów w ostatnich czasach spowodowało rząd, wydać surowe przepisy ostrożności względem paropływów tureckich. — Komisya finansowa miewa co środę posiedzenia. — Zohrab, dawniej jeneralny konzul w Londynie, mianowany został jeneralnym konzulem tureckim w Rzymie.

Smyrna, 12. sierpnia. Turecka eskadra ewolucyjna pod dowództwem Mehemeda Baszy stoi od 6. b. m. na kotwicy przy wyspach Ourlak.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. sierpnia.

Hotel Kuhna: PP. Beck Arnold, dr. medycyny i chirurgii, i Beck Wilh., dr. medycyny, z Przemyśla.

Dnia 21. sierpnia

Hotel rosyjski: Pietruski Teofil, z Błonia. — Prawecki Eust., z Skolego. — Cywiński Miecz., z Telaczy. — Hr. Baworowski Wacł., z Koltowa.

Hotel europejski: Łukranów Jakób, ces. ros. radca dworu, z Pragi. — Ośmiałowski Szymon, z Janczyna.

Hotel Langa: Komorowski Aug., ces. ros. podpułk., z Rosyi.

Pod koleją żelazną: Stephano Józef, c. k. porucz., z Werony. — Budzyński Leon, z Korzelicy.

Hotel krakowski: Wysocki Flor., z Hrehorowa. — Schäfer Eduard, c. k. przełożony powiatowy, z Glinian.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. sierpnia.

PP. Br. Brückmann Ludwik, do Manasterca. — Paluszyński Józef, do Ulicka.

Dnia 21. sierpnia.

PP Grubenthal Teod., c. k. przełożony obw., do Karlsbadu. — Czerniakowski Józef, do Żółkwi. — Zawadzki Jan, do Firlejówki. — Wiśniewski Tad., do Krystynopola. — Groch[illegible]ski Kaź., do Rożysk. — Petrowicz Ksaw., do Wołostkowa — Hohendorf Eust., do Bar. — Hr. Leduchowski Tyb., do Krakowa. — Nakwaski Jan, do Polski. — Abgarowicz Teod., do Bertyszowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327 51	+ 14 6°	87.0	południowy sł.	pogoda
2. god. po poł.	327.84	+ 23 4°	58.7	połud.-zach. „	pochmurno
10 god. wiecz.	327.87	+ 17.8°	79 6	„ „	pogoda

TEATR.

Dziś na scenie niemieckiej melodramat czarodziejski: „**Der Verschwender**" (Marnotrawca).

Kurs lwowski.

Dnia 20 sierpnia

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	47	5	54
Dukat cesarski	„ „	5	55	5	61
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	38	9	58
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	81	1	88
Talar pruski	„ „	1	74	1	79
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	—	82	75
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	—	74	75
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	—	79	—

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 20. sierpnia

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 79.—. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 73.75; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. po 3% za 100 zł. —.—; po 2½% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —.—; z r. 1839 za 100 zł. —.—. z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po 4½% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po 2½% za 100 zł. —.—; po 2¼% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po 1¾% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —: po 4½ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Sławonii —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu — —; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1869 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 894 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 213 70; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zl. za 100 zł. (50%) wpłaty —.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.. na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; w walucie austryackiej: na 12 miesiecy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3 miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 101.—. Berlin za 100 talarów —.— Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —.—. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich — —. Londyn za 10 funtów szterl. 117.90. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. —.—. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich —.—. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —, procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5 57, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. sierpnia.

Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	69.—	69 25
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	78.—	78 25
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—.—	—.—
Metaliki po 5% za 100 zł.	73.—	73.25
dtto. „ 4½% za 100 zł.	65.—	65.50
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	296.—	300.—
„ 1839 „ 100 „	116.—	117.—
„ 1854 „ 100 „	108.50	109.—
Renty Como po 42 lir. austr.	14.75	15.25

B. Krajów koronnych		pien.	towar.
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	Niższej Austryi	94.—	95.—
	Węgier	73.—	74.—
	Banatu Temeskiego, Kroacyi i Sławonii	72.—	72.50
	Galicyi	73 —	73.50
	Bukowiny	71.—	71.50
	Siedmiogrodu	71.50	72 —
	innych krajów koronnych	80.—	88.—
	Z klauzulą losowania w r. 1867	—.—	—.—

Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego sztuka	888.—	890.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr	210.—	210.20
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	550.	553.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1800	1802
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	258.—	258 50
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	141.	141 50
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	139 —	139 50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.—
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	118.—	119.—
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	—.—	—.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	476.—	478.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	260.—	265.—

Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	97 50	98.—
	10 „ „ 5% „ 100 „	94.—	95.—
	przeznaczone do losowania po 100 zł.	86.—	87.—
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 miesiecy 5% za 100 zł.	99 50	100.—
	przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	82.75	83 —

Losy.

	pien.	towar
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	95.75	96.—
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	103.—	103.50
Esterhazego 40 zł. m. k.	81.—	82.—
Salma 40 „ „	39.75	40 25
Palffiego 40 „ „	38.25	38.75
Clarego 40 „ „	35.75	36 25
St. Genois 40 „ „	35.75	36.25
Windischgrätza 20 „ „	24.50	25.—
Waldsteina 20 „ „	25.50	26.—
Keglevicha 10 „ „	14 50	15.—

Na 3 miesiące.

	pien.	towar
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	101.—	101.50
Frankfurt n. M., za 100 zł. połudn.-niemieckiej waluty	101.60	101 75
Hamburg za 100 marko banko 2¾%	88.80	89.—
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	118 25	118 50
Paryż, za 100 franków 3%	46.80	47 —

Kurs złota.

	pien.		towar.	
Dukaty ces. mennicze	5 zł.	60 cen.	5 zł.	62 cen.
Korona	16 „	15 „	16 „	18 „
Napoleondor	9 „	41 „	9 „	43 „
Rosyjski imperyał	9 „	65 „	9 „	67 „

KRONIKA.

— Znany wirtuoza na skrzypcach, p. **Biernacki** dawał dnia 11. b. m. w przejeździe koncert w **Stryju** przy pomocy kilku dyletantów, i z zebranego czystego dochodu w sumie 172 zł. 44 c. wal. a. ofiarował 50 zł. na zakład Sióstr miłosierdzia w Rozdole, 50 zł. w obligacyi indemnizacyjnej dla towarzystwa muzycznego we Lwowie, a resztę dla miejscowych ubogich w Stryju.

Ofiary przesłane towarzystwu patryotycznemu w Wiedniu w ciągu wojny.

Z obwodu Stanisławowskiego ofiarowali:

Niektórzy urzędnicy c. k. władzy obwodowej 41zł. 50c., Nauczyciele z uczniami wyższego gimnazyum w Stanisławowie 80zł. 55c., Kluczeńko Jan, gr. k. proboszcz w Bednarowie 5zł., gmina Bednarów 3zł., Lewicki Emil, gr. k. proboszcz w Majdanie 3zł. 30c., gmina Majdan i Bryń 5zł., Lea Weiss z Tyśmienicy 10zł. austr. wal. w gotówce, Marya Ostermann z Stanisławowa 4 ft. szarpii. 100 sztuk kompresów i sztukę płótna na bandaże, Pelagia Fabricius z Stanisławowa 3 ft. szarpii i 24 sztuk kompresów, małżonki urzędników, właściciele dóbr i duchowieństwo powiatu Halickiego 42 14/32 ft. szarpii, 5 ręczników i 12 łokci płótna, mieszkańcy powiatu w Bohorodczanach 76 ft. szarpii, żydzi z Tyśmienicy 33 ft. 4 łuty szarpii trojakiego gatunku, mieszkańcy z Stanisławowa: Abraham Halpern 2 ft. 12 łutów, Bauer Reiter 30 łutów, Chaim Leib Fremder 25 łutów, Jakób Bibring 16 łutów, Ettel Stein 15 łutów szarpii.

(Działa gwintowane.) Dzielność nowych dział gwintowanych przechodzi wszystko co dotąd wiadomo, pisze korespondent turyński. Nowa ta broń zmieni zupełnie sposób wojowania. Ustawienie wojsk musi odtąd być inne, gdyż rezerwa nie może zostawać tuż za kolumnami prowadzonemi do boju. Dwunastofuntówki niosą z największą dokładnością na odległość 6000 metrów czyli półtory mili." Właściwym wynalazcą tej nowej broni jest kapitan Tamisier, były komendant szkoły strzelania w Vincennes. W 1849 roku przedłożył kapitan Tamisier ministrowi wojny najpierwej próżne kule podługowatego kształtu. Przyrząd umocowany przy tych kulach był nieco odmienny, jak jest dzisiejszy; ale w praktycznym względzie pozostawało jeszcze nie jedno do życzenia. P. Tamisier musiał zaniechać swojej pracy, gdyż był członkiem zgromadzenia prawodawczego i dnia 2. grudnia mianowany został z ramienia narodowego zgromadzenia drugim wodzem w francuskiej armii, gdzie Oudinot, jak wiadomo, był wodzem naczelnym; odtąd żyje na wygnaniu. Kapitan artyleryi Treuil, poprawił później wynalazek p. Tamisier, a Cesarz poznawszy natychmiast zalety nowej broni, usunął wszelkie trudności, które znawcy stawiali nowemu przekształceniu francuskiej artyleryi. Pułkownik Susanne przyczynił się do nowej poprawy, i pułkownik Susanne jest oraz wynalazcą nowych rakiet kongrewskich.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.